



Przewodnik

Miesięcznik Okręgu
Podkarpackiego PZN



(148)

04/2017 ISSN 1897-841X

Tyle jesteś wart ile drugiemu pomożesz - jeśli możesz



Życzymy Zdrowych i Pogodnych Świąt Wielkiej Nocy !

Spis treści:

- Kwiecień 2017 – calendarium str.3
- Jest taki czas, czyli relacja ze spotkań opłatkowychstr.13
- Witryna poetycka (wyjątkowo na drugiej okładce) str. 26

„Ludzie szlachetni odchodzą otoczeni wdzięczną pamięcią żywych”

07. 03. 2017 r. niespodziewanie w Krośnie do Wieczności Odszedł

Śp.

Marian Mrozek

urodzony **28. 01. 1949** w Orzechówce k. Brzozowa

W wieku 68 lat do Wieczności Odszedł Człowiek, który pomimo tego, że dosyć późno trafił do naszej organizacji, to poprzez swoją osobowość, poczucie humoru oraz twórcze zaangażowanie w istotne dla stowarzyszenia sprawy w ostatnich latach tylko złotymi zgłoskami zapisał się w jego działalności.

To m.in. te cechy sprawiły, że podczas ostatniego Walnego Zebrania Sprawozdawczo Wyborczego wybrano Go na członka ZK PZN w Krośnie, z której to funkcji wywiązywał się wręcz wzorowo z pełnym w nią zaangażowaniem nie bacząc na czas, a nawet na prywatne fundusze.

Zamiast szykować się na wypadający w następnym dniu Dzień Kobiet – niespodziewanie dla wszystkich w ten moment - do Wieczności Odchodził niezwykle lubiany i twórczy Kolega, którego Odejście bardzo nas zaskoczyło wprowadzając wśród nas elementy zaskoczenia oraz bólu po Jego stracie.

Oby Dobry Stwórca zrekompensował Mu to wszystko, co wycierpiał za życia i czego dobrego nie dane Mu było przeżyć na tym leż padole ...

Cześć Jego Pamięci !

Miesięcznik Okręgu Podkarpackiego Polskiego Związku Niewidomych

Wydawca: Zarząd Okręgu Podkarpackiego PZN w Rzeszowie

Skład redakcji:

Redaktor Naczelny, koordynator: „Zygflor” - Zygmunt Florczak

Skład komputerowy: Agnieszka Płonka Współpracują: Renata Fronc,

Bogdan Sadowski, Mieczysław Majka, Marian Błażejowski, Adam

Skwarczyński, Ewa Kuźniar, Agata Pogoda, Zuzanna Ostafin

Adres siedziby redakcji: 35-201 Rzeszów, Plac Dworcowy 2

tel. (017) 85 24 738, fax. (017) 86 22 328,

e-mail: podkarpacki@pzn.org.pl

www.podkarpacki.pzn.org.pl

Kwiecień

– to czas przełomu charakteryzujący się tym, że w te dni nieodwracalnie żegnamy zimą i nieśmiało – z wielką nadzieją – witamy najpiękniejszą z pór roku – wiosnę, która chcąc na stałe zadomowić się w naszej strefie klimatycznej „mocuje się” z zimą, która z trudem ustępuje jej miejsca.

Stąd niezwykła trafność ludowego porzekadła mówiąca o nim: **„Kwiecień plecień, bo przeplata – trochę zimy, trochę lata”**.

Jest to czwarty miesiąc w roku, jednocześnie pierwszy z najpiękniejszej z pór – wiosny, „która zdobi ziemię rozkwitającymi pierwszymi wiosennymi kwiatami, które wywabia przedwcześnie ciepło promieni słonecznych”. Dawniej nazywano go *łykwiatem*, *ludzikwiatem* albo nawet *zwodzikwiatem*, gdyż te wczesne kwietne bukiety, które przynosi, zwodzą rychłym nadejściem cieplejszych dni.

W nazewnictwie ludowym funkcjonowało również określenie *brzezień* – od brzozy, która w ten czas kwitnąc budzi się do życia. Stąd niekwestionowane stanowisko Aleksandra Brücknera - *historyka literatury i kultury polskiej* - mówiące o tym, że nazwa miesiąca pochodzi od kwitnących wtedy kwiatów. Jego łacińskie określenie, to **Aprilis** i pod takim nazewnictwem funkcjonuje w większości krajów.

Kwiecień zawsze zaczyna się w ten sam dzień tygodnia, co lipiec, a w latach przestępnych dodatkowo także w ten, co styczeń.

Drzewiej na terenach środkowej Europy miesiąc był kojarzony z przednówkiem, tj. czasem, gdy kończyły się zapasy żywności z poprzedniego roku, a okresem zazielenienia się łąk w stopniu umożliwiającym wypas bydła; był okresem przymierania głodem i stąd stare przysłowie: **„Przyjdzie kwiecień, ostatki zapasów wymieciem”** lub **„Gdy słońko na dworze, nie będzie pusto w komorze”**.

Inne przysłowie charakteryzujące te dni:

Na Św. Franciszka (2 kwietnia) zielenią się lany i ... wracają bociany.

Choć już w kwietniu słońko grzeje, nieraz pole śnieg zawieje.

*Jeśli w kwietniu pszczoły nie latają, to jeszcze długie chłody się zapowiadają.
Suchy kwiecień, marzec mokry, maj niechłodny, rok niegłodny.*

Deszcze częste w kwietniu wróżą, że owoców będzie dużo.

Na Świętego (14 kwietnia) Justyna siew się w polu zaczyna.

Gdy w kwietniu ciepłe deszcze padają, pogodną jesień zapowiadają

Gdy na Wojciecha (23 kwietnia) rano plucha, do połowy lata będzie posucha.

Jeśli Jerzy (23 kwietnia) zbliża się pogodnie, będzie tak cztery tygodnie.

Chodzisz na Marka (25 kwietnia) bez koszuli, w maju kożuchem się otulisz.

Na Świętego Augustyna (29 kwietnia) orka dobrze się poczyna.

W ten czas będziemy wspominać i przeżywać:

1 kwietnia – Prima Aprilis – tak brzmi nazwa pierwszego dnia miesiąca przez to, że w tym dniu przez całe stulecia ludzie żartobliwie nawzajem oszukiwali się i nadal tradycyjnie to czynią.

Skąd ten zwyczaj zjawiał się w Polsce, skoro w XVI wieku uważany był już za stary ?

Jedni uważają, że jest to pozostałość rzymskiego święta **Ceralii** obchodzonego ku czci bogini **Cereny** na początku kwietnia. Według mitu, kiedy jej córka Prozerpina zbierała narcyzy na Polach Elizejskich została porwana do Hadesu przez Plutona. Cerena usłyszawszy krzyk córki wyruszyła na poszukiwanie głosu – lub echa głosu - , ale została wyprowadzona w pole.

Niektórzy historycy i badacze obyczajów wysuwają tezę, jakoby zwodzenia się były dalekim echem średniowiecznych misterii pasyjnych, w których przedstawiano sceny ciągłego odsyłania Chrystusa od Annasza do Kajfasza. Są też tacy, którzy pochodzenie zwyczaju upatrują we wprowadzającej w błąd zmiennej pogodzie kwietniowej przeplatającej „ *trochę zimy, trochę lata*”.

Na pewno na **Prima aprilis** zaczęto dowcipkować po **1564** r., kiedy to **Karol IX** - władca Francji - **przełożył Nowy Rok** z **1 kwietnia** na **1 stycznia**, co nie tylko zmieniło kalendarz, ale także zakłóciło obyczaj wręczania prezentów noworocznych. Dziesięć lat później kościół zatwierdził tę zmianę wprowadzając kalendarz gregoriański. Jednak z przyzwyczajenia dalej wręczano sobie 1 kwietnia drobne upominki, ale z czasem zamiast prawdziwych zaczęto sobie przysyłać lub wręczać bezwartościowe przedmioty o charakterze żartobliwym. Aby mieć jeszcze więcej okazji do śmiechu – zaczęto sobie robić psikusy i kawały.

W XVI w. ten zwyczaj przywieziony z Zachodu upowszechnił się w Polsce. Tak więc oszukiwano się np. przesyłając sobie różne zmyślane wiadomości, stąd stare przysłowie : „*Prima aprilis – nie czytaj , bo się omylisz*”.

Dzisiaj za nos - wiele milionów ludzi - wodzą dziennikarze. I tak prasowi - jak też telewizyjni - fachowcy prześcigają się w wymyślaniu na ten dzień wciąż nowych, sensacyjnych wiadomości i jak najbardziej nieprawdopodobnych kłamstw.

1 kwietnia 1872 r. – urodził się **Tadeusz Joteyko** – pedagog, kompozytor, dyrygent, autor śpiewników i podręczników muzycznych (zm. 1932 r.)

1 kwietnia 1656 r. – tego dnia w katedrze lwowskiej p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przed obrazem **Matki Bożej Łaskawej** – wedle tekstu autorstwa św. **Andrzeja Boboli** – król **Jan Kazimierz** złożył **śluby lwowskie**, w których całą Rzeczypospolitą zawierzał – jednocześnie obierając ją na Królową Korony Polskiej – matce Chrystusa; Najświętszej Maryi Pannie.

1 kwietnia 1940 r. – sowieckie **NKWD** rozpoczęło formowanie transportów śmierci z polskimi oficerami – jeńcami obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Charkowie.

2 kwietnia 1877 r. – zmarła **Delfina Potocka** – arystokratka, muza Fryderyka Chopina i Zygmunta Krasińskiego (ur. 1807 r.).

2 kwietnia 1897 r. – urodził się **Stanisław Nędza Kubiniec** – prozaik, poeta, autor poematu „*Janosik*” (zm. 1976 r.).

2 kwietnia 2005 r. - tuż przed 22⁰⁰ argentyński biskup **Leonardo Sandri** na Placu Świętego Piotra zebranych wiernym oznajmił: „**Nasz ukochany Ojciec Święty Jan Paweł II powrócił do domu Ojca**”. Papież **Odszedł** spośród żywych o **godz. 21³⁷**.

3 kwietnia 1940 r. - w lesie katyńskim strzałem w tył głowy **NKWD zamordowało** pierwszą grupę polskich oficerów więzionych od jesieni 1939 r. w obozie w Kozielsku. Tym samym rozpoczęła się masowa eksterminacja polskich jeńców z obozów w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku.

3 kwietnia 1897 r. – zmarł **Johannes Brahms** – niemiecki kompozytor, pianista, dyrygent okresu późnego romantyzmu. Komponował koncerty fortepianowe, symfoniczne, pieśni, muzykę kameralną. W 1880 r. wystąpił w Sali Saskiej w Krakowie (ur. 1833)

3 kwietnia 1942 r. – urodził się **Marek Perepeczko** – aktor. M.in. zagrał w takich filmach, jak: „*Pan Wołodyjowski*”, „*Janosik*”, „*13 posterunek*” (zm. 2005 r.).

4 kwietnia 1557 r. – urodził się **Lew Sapieha** – kanclerz wielki litewski, wojewoda wileński, jeden z twórców potęgi rodu Sapiehów (zm. 1633 r.).

4 kwietnia 1912 r. – urodził się **Jan Rybkowski** – reżyser, scenograf, pedagog; kierownik artystyczny Zespołu Filmowego „**Rytm**”, twórca seriali: „*Chłopi*”, „*Rodzina Połanieckich*”, „*Kariera Nikodema Dyzmy*” (zm. 1987 r.).

5 kwietnia 1857 r. – zmarł **Jan Józef Tyssowski** – działacz polityczny, konspirator, uczestnik Powstania listopadowego, przywódca kolejnego zrywu w 1846 r. (ur. 1811 r.).

5 kwietnia 1883 – dwaj profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego – **Zygmunt Wróblewski** i **Karol Olszewski** – jako pierwsi na świecie uzyskali tlen w stanie ciekłym.

6 kwietnia 1990 r. - Sejm RP uchwalił ustawę przywracającą święto **3 Maja** i znoszącą święto 22 lipca.

6 kwietnia 1922 r. – urodził się **Jan Kryst pseud. „Alan”** – żołnierz AK, który 22 maja 1943 r. w warszawskiej restauracji „Adria” dokonał samobójczego zamachu, podczas którego zastrzelił co najmniej 3 oficerów gestapo (zm. 1943 r.).

7 kwietnia - Dzień Pamięci o Holocauście. Jest czczony Marszem Żywych na terenie byłego koncentracyjnego obozu Auschwitz – Birkenau w postaci przemarszu z obozu koncentracyjnego Brzezinka do obozu Oświęcim.

8 kwietnia 2005 r. - w Rzymie odbył się pogrzeb papieża **Jana Pawła II** – były to największe uroczystości pogrzebowe w dziejach świata.

8 kwietnia 1941 r. - w sowieckim więzieniu zmarł gen. **Mariusz Zaruski** – żeglarz, taternik, pisarz, pedagog,; jeden z pionierów polskiego żeglarstwa (*pierwszy polski komandor*) i narciarstwa (ur. 1867).

9 kwietnia – **Niedziela Palmowa** zwana też „*Kwietną*” lub „*Wierzbną*”, w kalendarzu chrześcijańskim święto ruchome przypadające na 7 dni przed Wielkanocą; rozpoczyna Wielki Tydzień.

9 kwietnia 1757 r. – urodził się **Wojciech Bogusławski** – aktor, dramatopisarz, reżyser. Jest uważany za ojca sceny narodowej, był propagatorem idei oświeceniowych (zm. 1829 r.).

9 kwietnia – 1937 r. – urodził się **Marek Walczewski** – aktor znany m.in. z filmu „*Dzieje grzechu*”, „*Vabank II czyli riposta*” (zm. 2009 r.)

10 kwietnia 2010 r. - to data **katastrofy smoleńskiej**.

W Wigilię Niedzieli Miłosierdzia Bożego lecący do Smoleńska wraz z **Lechem Kaczyńskim** - prezydentem RP – i żoną **Marią**, przedstawicielami parlamentu, duchowieństwa, **MON**, środowisk kombatanckich oraz centralnych urzędów państwa na obchody 70-tej rocznicy zbrodni katyńskiej (razem **96** osób) - podchodzący do lądowania - rozbił się rządowy samolot **Tu – 154M**. Zginęli wszyscy pasażerowie i załoga.

10 kwietnia 1827 r. – urodził się **Lewis Wallace** – amerykański generał, polityk i pisarz. Napisał powieść „*Ben Hur*” (zm. 1905 r.).

11 kwietnia 1787 r. – zmarł **Tomasz Kajetan Węgierski** – poeta epoki oświecenia, tłumacz, podróżnik. W zjadliwy sposób ukazywał otoczenie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, krytykował życie sarmackiej prowincji. Napisał heroikomiczny poemat „*Organy*” (ur. 1756 r.).

11 kwietnia 1771 r. - urodził się **Samuel Bogumił Linde** – językoznawca, wybitny leksykograf, pedagog, prezes Towarzystwa Ksiąg Elementarnych, twórca 6-tomowego *Słownika języka polskiego*, który jest wybitnym osiągnięciem nauki polskiej okresu oświecenia (zm. 1847 r.).

12 kwietnia – to **Międzynarodowy Dzień Lotnictwa i Kosmonautyki** obchodzony na pamiątkę zrealizowanych niegdyś 12 kwietnia dwóch wiekopomnych dla ludzkości wydarzeń:

- - w **1961 r.** lotu w kosmosie po orbicie okołoziemskiej na pokładzie statku **Wostok 1** pierwszego człowieka - rosyjskiego kosmonauty **Jurija Gagarina**
- - w **1981 r.** startu pierwszego amerykańskiego **wahadłowca**

12 kwietnia 1947 r. – urodził się **Tom Clancy** – pisarz amerykański, autor powieści „*Polowanie na Czerwony Październik*”,

na podstawie której powstał film o takim samym tytule z udziałem m.in. Seana Connery'ego (zm. 2013 r.).

13 kwietnia – to **Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej** – polskie święto obchodzone co roku 13 kwietnia, uchwalone 14. XI. 2007 r. poprzez aklamację Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w celu oddania hołdu ofiarom zbrodni katyńskiej. Obchodzony jest w rocznicę opublikowania przez Niemców w 1943 r. informacji o odkryciu w ZSRR masowych grobów oficerów Wojska Polskiego. Związek Radziecki przyznał się oficjalnie do popełnienia zbrodni dopiero po pięćdziesięciu latach od dokonania mordu tj. 13 kwietnia 1990 r., kiedy to Michaił Gorbaczow przekazał prezydentowi Wojciechowi Jaruzelskiemu listy przewozowe NKWD z obozów w Kozielsku i Ostaszkowie oraz spis jeńców obozu w Starobielsku. Od tego dnia, Dzień Pamięci obchodzony jako **Światowy Dzień Pamięci Ofiar Katynia**.

13 kwietnia – to Wielki Czwartek

Wielki Czwartek w kościele katolickim rozpoczyna **Triduum Paschalne**, wspominamy ustanowienie przez Chrystusa podczas ostatniej Wieczerzy Sakramentu Kapłaństwa i Eucharystii. W czasie sprawowanej wieczorem Mszy Wieczerzy Pańskiej podczas przeistoczenia używa się kołatek, zaś po jej zakończeniu Najświętszy Sakrament przenosi się do kaplicy adoracji zwanej Ciemnicą (na pamiątkę uwięzienia Jezusa po Ostatniej Wieczerzy).

13 kwietnia 1942 r. – urodził się **Waldemar Marszałek** – motorowodniak, wielokrotny mistrz świata i Europy, w 1980 r. odznaczony złotym medalem Światowej Federacji Motorowodnej.

14 kwietnia – to Wielki Piątek

Wielki Piątek jest dniem zadumy nad Męką Chrystusa i Jego śmierci na krzyżu, jest dniem skupienia, powagi, wzmożonej pobożności i gorliwych praktyk religijnych, w tym dniu obowiązuje post ścisły. W świątyniach jest odprawiana Liturgia Męki Pańskiej, a na ulicach wielu miast sprawowana jest Droga Krzyżowa.

14 kwietnia 1917 r. - zmarł **Ludwik Zamenhof** – lekarz, twórca międzynarodowego języka esperanto (ur. 1859 r.).

14 kwietnia – to Dzień Ludzi Bezdomnych

15 kwietnia – to Wielka Sobota

W tym dniu w świątyniach adorujemy Najświętszy Sakrament umieszczony w Grobie Pańskim. W domach jest to kolejny dzień przygotowań i pieczenia lukrowanych bab, ugniatania cukrowych baranków i malowania pisanek. W tym dniu przed południem praktykowany jest stary obrzęd błogosławienia pokarmów i napojów, znany w kościele katolickim już w VIII wieku. W Polsce zachował się do dziś. Kościół błogosławi na wielkanocny stół: jaja, chleb, świąteczne pieczywo, mięso, wędliny, napoje.

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, czyli czasu wspominania Zmartwychwstania Pańskiego - zwycięstwa Chrystusa nad śmiercią - najserdeczniejsze życzenia zdrowia, zadowolenia z życia oraz udanego świątecznego odpoczynku w gronie bliskich i przyjaciół wszystkim członkom naszej organizacji, ich bliskim, wolontariuszom i ludziom sprzyjającym naszej sprawie życzenia tej treści składają:

*prezes ZO Podkarpackiego PZN – mgr Ryszard Cebula
w imieniu Redakcji „Przewodnika” - Zygmunt Florczak*

15 kwietnia 1947 r. – urodził się **Jacek Lech** – piosenkarz, członek zespołu „Czerwono-Czarni”, autor przebojów: „*Dwadzieścia lat, a może mniej*”, „*Bądź dziewczyną moich marzeń*” (zm. 2007 r.).

16 kwietnia – Wielkanoc

- czyli **Uroczystość Uroczystości** z łacińska: **Solemnnitas Solemnitatum** – tak w VI wieku papież Grzegorz Wielki nazwał **Wielką Niedzielę**.

Zmartwychwstanie Pańskie jest największym świętem chrześcijan. Obchodząc je wielbimy zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią. Porankiem tego dnia rodzinnie zasiadamy do uroczystego śniadania wielkanocnego, które rozpoczyna się składaniem życzeń i dzieleniem się święconym jajem – symbolem odradzającego się życia. Na stołach znajdują się jajka, wędliny, wielkanocne baby i mazurki. Stoły zdobione są pisankami, barankiem, baziami i bukietami z pierwszych wiosennych kwiatów.

16 kwietnia 1927 r. – urodził się **Joseph Ratzinger** – teolog niemiecki, od 19 maja 2005 r. papież **Benedykt XVI**, abdykował 28 lutego 2013 r.

17 kwietnia – to **Poniedziałek Wielkanocny, Śmigus - Dyngus**

Współcześnie wynaturzony prostacki zwyczaj mający ponoć kontynuować piękny - tradycją umotywowany - obrzęd, który prowokuje hordy rozzuchwalonych chłopców do czynienia zła - oblewania wodą - nie tylko dziewcząt, ale wszystkiego i wszystkich, aby tylko mieć prostacką satysfakcję i „dziką radość”...

17 kwietnia 1981 r. - zmarł **Ludwik Sempoliński** – piosenkarz estradowy i pedagog, aktor; mistrz piosenki i monologu (*ur. 1899 r.*).

18 kwietnia 2010 r. - na **Wawelu** odbył się pogrzeb **Lecha i Marii Kaczyńskich**. Trumny z ciałami pary prezydenckiej zostały

złożone w pomieszczeniu przed kryptą* pod Wieżą Srebrnych Dzwonów, w której od 1937 r. spoczywa marszałek Józef Piłsudski.

18 kwietnia 1892 r. – urodził się **Bolesław Bierut** – polityk działacz komunistyczny, premier i prezydent RP. M.in. jest odpowiedzialny za represje stalinowskie w Polsce (zm. 1956 r.).

19 kwietnia 1943 r. – wybuch powstania w getcie warszawskim

19 kwietnia 1882 r. zmarł **Charles Robert Darwin** – angielski przyrodnik, twórca teorii ewolucji zwanej **darwinizmem**, której założenia opisał w dziele „*O powstaniu gatunków drogą doboru naturalnego*” (ur. 1809 r.).

19 kwietnia 1967 r. – zmarł **Konrad Adenauer** – prawnik i polityk niemiecki, kanclerz RFN, który doprowadził do odbudowy i wzrostu znaczenia Niemiec w Europie (ur. 1876 r.).

20 kwietnia 1957 r. – odbyła się premiera filmu „**Kanał**” w reżyserii Andrzeja Wajdy z udziałem m.in. Tadeusza Janczara i Wieńczysława Glińskiego.

20 kwietnia 1992 r. – zmarł **Benny Hill** (właśc. *Alfred Hawthorne Hull*) – angielski aktor komediowy, znany głównie dzięki występom w *The Benny Hill Show* (ur. 1924 r.).

21 kwietnia 1977 r. – urodził się **Tomasz Kot** – aktor znany m.in. z udziału w filmach „*Skazany na bluesa*”, czy „*Bogowie*”.

21 kwietnia 1982 r. - zmarła **Halina Rudnicka** – polska pisarka i publicystka, pedagog, autorka podręczników i książek dla dzieci i młodzieży „*Uczniowie Spartakusa*” (ur. 1909 r.).

22 kwietnia 2002 r. - w żerańskiej fabryce **Daewoo-FSO** zawieszono, a w praktyce zakończono, produkcję samochodu marki „**Polonez**”.

22 kwietnia 1957 r. – urodził się **Donald Tusk** – polityk, premier, przewodniczący Platformy Obywatelskiej. Od 16 stycznia 2014 r. przewodniczący Rady Europejskiej.

22 kwietnia 2012 r. – zmarł **Jan Suzin** – prezenter telewizyjny, konferansjer, lektor filmowy; z wykształcenia architekt (ur. 1930 r.).

23 kwietnia 997 r. – zmarł **Wojciech Sławnikowic** – czeski duchowny, biskup, męczennik, patron Polski. Zginął podczas misji do plemienia Prusów. (ur. ok. 956 r.).

23 kwietnia 2007 r. – zmarł **Boris Mikołajewicz Jelcyn** – rosyjski polityk, prezydent Rosji (ur. 1931 r.).

24 kwietnia 1942 r. – urodziła się **Barbara Streisand** – amerykańska piosenkarka, aktorka, reżyser filmowy. Filmy z jej udziałem, to np. „*Narodziny gwiazdy*”, „*Yentl*”.

24 kwietnia 1957 r. – urodziła się **Hanna Banaszak** – piosenkarka i wokalistka jazzowa. Jej przeboje: „*Jak pan mógł*”, czy „*W moim magicznym domu*”.

25 kwietnia 1942 r. – urodziła się **Ewa Wiśniewska** – aktorka znana z takich filmów, jak: „*Ogniem i mieczem*”, „*Dolina Issy*”, „*Cudzoziemka*”.

25 kwietnia 1947 r. – urodził się **Johan Crujff** – holenderski piłkarz i trener. Był zawodnikiem klubów: Ajax Amsterdam, czy FC Barcelona (zm. 2016 r.).

26 kwietnia 1937 r. – urodził się **Jan Pietrzak** – aktor kabaretowy, satyryk, reżyser, kierownik artystyczny kabaretu „Pod Egidą”, autor i wykonawca piosenki „*Żeby Polska była Polską*”.

26 kwietnia 1923 r. – urodził się **Andrzej Szczepkowski** – wybitny aktor, wieloletni pedagog w warszawskiej PWST, prezes ZAPS, współpracownik PR i polskiej TV. (zm. 1997 r.).

27 kwietnia 1521 r. - zginął **Ferdynand Magellan** – żeglarz portugalski w służbie hiszpańskiej; jeden z najwybitniejszych postaci w dziejach żeglugi i odkryć geograficznych, organizator i dowódca pierwszej wyprawy, która opłynęła Ziemię (ur. 1480 r.).

27 kwietnia 1997 r. – zmarł **Piotr Skrzynecki** – reżyser, scenarzysta, konferansjer, od 1956 r. współtwórca kabaretu „Piwnica pod Baranami” (ur. 1930 r.).

28 kwietnia 1937 r. – urodził się **Saddam Husajn at-Tikriti** – iracki polityk, prezydent, twórca jednej z największych dyktatur XX wieku (zm. 2006 r.).

28 kwietnia 1952 r. - zakończyła się amerykańska okupacja Japonii.

29 kwietnia – to **Międzynarodowy Dzień Tańca**

29 kwietnia 1937 r. – urodził się **Gerard Cieślik** – piłkarz związany z klubem „Ruch” Chorzów, wieloletni reprezentant Polski, olimpijczyk, jeden z najsukuteczniejszych zawodników w historii polskiej piłki nożnej (zm. 2013 r.).

29 kwietnia 1947 r. – urodziła się **Stanisława Celińska** – aktorka teatralna i filmowa, znana z filmów: „*Noce i dni*”, czy „*Zakłęte rewiry*”.

30 kwietnia 1310 r. - urodził się **Kazimierz Wielki** – król Polski, ostatni władca z dynastii Piastów i ostatni monarcha absolutny. Był dobrym dyplomata i gospodarzem (*Zastał Polskę drewnianą, a pozostawił murowaną*), był fundatorem **Akademii Krakowskiej** – pierwszego polskiego uniwersytetu (zm. 1370 r.).

30 kwietnia 1632 r. – zmarł **Zygmunt III Waza** – król szwedzki i od 1587 r. król Polski. Był ojcem późniejszych królów Polski: Władysława IV i Jana II Kazimierza (ur. 1566 r.).

Kończy się przebogaty w wydarzenia, rocznice i święta miesiąc, który swoją szczególną treścią powinien nas wyciszyć, sprowokować do zatrzymania się oraz refleksji, bo i to jest nam potrzebne w życiu.

*W Polsce był czas, gdy **kwiecień** określaliśmy mianem **Miesiąca Pamięci Narodowej**.*

Wedle mnie do powrotu do takiego określenia miesiąca takim mianem motywują nas kolejne rocznice związane ze śmiercią, pochówkiem i dziedzictwem po papieżu Janie Pawle II, rocznicowe wspomnienie sprzed 77 lat zbrodni katyńskiej, czy ostatniej – sprzed 7 lat - lotniczej tragedii elit Narodu pod Smoleńskiem.

Oby to, o czym tyle powyżej, dało wymierne owoce i nie poszło na marne, aby rozważane fakty w końcu skonsolidowały Polaków i nie było pożywką do dalszej wojny polsko – polskiej.

Oby w tej kwestii nasze nadzieje – tak, jak od lat - znowu nie były płonne, obyśmy w końcu doczekali chwili, gdy Polak umiał dogadać się z Polakiem ... abyśmy znowu nie musieli przeżywać to, co potomni przeżywali przed dziesięcioleciami, czy stuleciami z podobnych przywar ówczesnych elit ...

Zygflor

2016-12-27

* **Krypta** - jest to podziemna część budynku kościoła. Spełnia funkcje pochówkowe, a w kościołach wczesnośredniowiecznych była również miejscem przechowywania i eksponowania relikwii świętych.

*Jest taki czas, co łzy w śmiech zmienia,
jest taka moc, co smutek w radość przemienia,
jest taka siła, co spełnia marzenia...
To właśnie magia Świąt Bożego Narodzenia.*

- czyli omówienie -

*większości bożonarodzeniowych spotkań **opłatkowych AD 2016**
w strukturach terenowych naszej organizacji, jak też na szczeblu ZO
Podkarpackiego PZN.*

- na początek –

*relacja z trzech zrealizowanych jeszcze przed **Wigilią 2016 r.***

*Niemalże w każdym z **Kół Terenowych** naszej organizacji
okolicznościowe spotkania **opłatkowe** inaugurowało odczytanie fragmentu
Ewangelii św. Łukasza o treści:*

*„W owym czasie wyszło rozporządzenie cezara Augusta, żeby
przeprowadzić spis ludności w całym świecie. Pierwszy ten spis odbył się
wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Podążyli więc wszyscy, aby się
dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta
Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego zwanego Betlejem, ponieważ
pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie
Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas
rozwiązania. Powiła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i
położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie” – czynili to
zaproszeni na nie kapłani lub prezesi ZK PZN, jak to np. odbyło się*

16 grudnia 2016 r. - o godz. 10⁰⁰ - w krośnieńskim Kole PZN

Tegoroczne spotkanie opłatkowe dla osób samotnych wywodzących się z
ich struktury PZN, którym w Wigilię nie będzie dane zasiąść przy świątecznym
stole, zrealizowano w świetlicy macierzystego **CWOP**, w którym na co dzień
urzędują.

W tym szczególnym spotkaniu zrealizowanym dla 30 osób przy
wykorzystaniu po przystępnych cenach cateringu zapewniającego spożycie w
ten święty czas tradycyjne polskich potraw; dało im – umożliwiło – szansę na
zaistnienie w innym wymiarze „na łonie wielkiej macierzystej PZN-owskiej

rodziny”. Wedle tego schematu - sposobu - zrealizowana inicjatywa prezesa **Bogdana Sadowskiego** przez okres około 3 godzin umożliwiła Im takie, a nie inne przeżycie tego czasu, który dotychczas raczej kojarzył się Im z samotnością, smutkiem, czy wręcz z odtrąceniem.

Łamanie się opłatkiem, czy wspólne kolędowanie przeniosło Ich w inny wymiar, stało się bodźcem do snucia wspomnień, wyzwoliło powrót uśmiechu oraz szczątkowej wiary w dobro ludzi – niezwykle wymowne z tego powodu, że przeorientowanie poglądu nastąpiło – jak wspomniano - w święty bożonarodzeniowy czas ...

Za to wszystko, o czym kilka zdań powyżej, w imieniu tych dla nas bezimiennych ludzi, którzy uczestniczyli w tym wigilijnym spotkaniu w krośnieńskim Kole PZN należy podziękować Bogdanowi, jak i Jego ekipie, bo zaiste na to sobie zasłużyli przy okazji dając dowód swojej wielkiej



wrażliwości; słowem: człowieczeństwa.

Mimo woli kontynuując cykliczne tego typu spotkania stworzyli swoistą tradycję, której może pozazdrościć Im wiele struktur terenowych PZN.

W luźnej telefonicznej rozmowie to wszystko, o czym kilka zdań powyżej kol. Sadowski lakonicznie skomentował stwierdzeniem: *Cieszę się, że i tegoroczne nasze spotkanie opłatkowe sprawdziło się, że podaliśmy temu szczególnemu wyzwaniu. Miło było popatrzeć na wypełnioną do granic możliwości salę konferencyjną CWOP, na przystrojoną choinkę i ludzi, na których twarzach w ten czas gościł uśmiech lub łzy wzruszenia. Niewątpliwie wielka to zasługa kol. Wiesi, która obsługiwała całe towarzystwo donosząc każdemu z nas czerwony barszcz z uszkami, mix z pierogów, gołąbki, ciasto - wuzetkę - oraz wedle życzenia parząc kawę lub herbatę. Może m.in. poprzez to w najbliższej okolicy dało się słyszeć wykonywane przez nas przepiękne polskie kolędy, które z zainteresowaniem odsłuchiwali przypadkowi przechodnie przemierzający się trotuarem obok naszego CWOP?”* Tyle z niezwykle powściągliwej i skromnej wypowiedzi prezesa Sadowskiego...

19 grudnia 2016 r. - o godz. 10³⁰ rzeszowskie CKiRON

- jakże znowu miło było przeżywać taką chwilę „na swoich śmieciach”, bo takową etykietą możemy określić drugi obiekt ZO PZN leżący w granicach stolicy Podkarpacia. Jest umiejscowiony u zbiegu rzeszowskich ul. Jabłońskiego i Grunwaldzkiej; leży kilkanaście metrów od placu manewrowego dworca PKS i około 400m od dworca PKP.

Tuż po godz. 10³⁰ we wspomnianym lokum, które do użytku przystosowano tzw. własnym sumptem zainaugurowano ostatnie tegoroczne plenarne posiedzenie ZO PZN w swym zamyśle połączone z inauguracją działalności wspomnianego CKiRON.

Niegdyś o potrzebie jego, powstania podczas XVIII Zjazdu Okręgu Podkarpackiego PZN mówiła Ewa Bednarczyk i dobrze, że wreszcie po 9-ciu latach Jej wizje ziściły się.



W tym dniu przy przydzielonym stole obok prezesa Ryszarda Cebuli m.in. zasiedli: dyr. Podkarpackiego Oddziału PFRON – **Maciej Szymański**, prezes rzeszowskiej Spółdzielni Dziewiarskiej „Rena” - **Janusz Magoń**, wiceprezydent Miasta Rzeszowa – **Janusz Gutkowski**, były wieloletni kierownik biura ZO PZN - senior **Eugeniusz Gilewski** oraz przez chwilę przedstawicielka **Radia VIA**, któremu Małgosia Musiałek m.in. powiedziała: *„W końcu po kilkuletnich staraniach ZO Podkarpackiego PZN udało się pozyskać odpowiedni lokal o dogodnej lokalizacji, blisko dworca PKP, PKS i przystanków MPK. Lokal jest nie tylko duży i przestronny, ale także łatwo dostępny dla swoich gości, ponieważ znajduje się na parterze.*

Ma to być placówka dla osób z całego województwa, w której będziemy mogli realizować tu zajęcia z gimnastyki prozdrowotnej - tak dla dzieci jak i dorosłych -, muzykoterapię, arteterapię, jak też realizować kursy języka angielskiego. Jest to lokal, który ma być otwarty, do którego nasi członkowie -

osoby z dysfunkcją wzroku - mogą przyjść na przysłowiową kawkę i herbatkę. Są tu warcaby i szachy, przystosowane dla osób niewidomych. Nasi ludzie będą mogli się tu spotkać, powymieniać doświadczeniami i miło spędzić czas”.

Niezwykle pomocnym przy jego pozyskaniu był wiceprezydent Miasta Rzeszowa **Janusz Gutkowski**, za co „od serca” podziękowano Mu dekorując Go Honorową Odznaką „**Przyjaciel Niewidomych**”.

W jednym dniu o tej samej porze zrealizowano aż trzy zadania, tj.: w iście sprinterskim tempie przeprowadzono ostatnie tegoroczne plenum ZO, zainicjowano działalność wspomnianego CKiRON oraz od serca składając sobie bożonarodzeniowe życzenia łamano się opłatkiem w tym gronie wchodząc w ten świąty – przepojony wzajemnym szacunkiem i miłością - czas.

21 grudnia 2016 r. o godz. 16⁰⁰ - w jarosławskim Kole PZN

W Jarosławiu do opłatkowego spotkania doszło „w pierwszym dniu tegorocznej zimy tuż u zarania najdłuższego wieczora roku” w „**Klasycznej**” - lokalu wspierającego ich od lat **Tadeusza Słowika** umiejscowionego przy ul. Słowackiego – najbardziej uczęszczanego ciągu pieszego Jarosławia.

Tym razem w gronie około 40 osób – obok wspomnianego restauratora – zasiedli: **Renata Fronc**, **Adam Skwarczyński**, **Józef Bednarczyk** oraz ks. **Marek Pieńkowski** – duchowny, który zainicjował szczególną środowiskową wieczerzę.

Spotkanie zrealizowano w przepięknie ustrojonej restauracyjnej sali, w której w tym czasie na dobre już zadomowiła się przystrojona choinka, świeciło nastrojowe światło, a gdzieś z ornamentów stylizowanego na klasycystyczny sufitu do naszych uszu docierały odtwarzane nasze przepiękne polskie kolędy.

Tuż przed odczytaniem stosownego fragmentu Ewangelii zapalono świece, wsłuchano się w to, co odczytywał kapłan, by potem odśpiewać kolędę



oraz modlono się słowami Jezusa – „Ojciec nasz” - w różnych intencjach.

Następnie łamano się opłatkiem, od serca składano najcieplejsze życzenia zdrowia oraz wszelkiej innej pomyślności, kolędowano, naprzemiennie wysłuchiowano recytacji poetyckich utworów rodzimych artystów i ... cieszą się z tego, co na ten czas przygotował im los ... za pośrednictwem prezes macierzystego Koła PZN.

W odświętną atmosferę wprowadziły ich „strawy dla ducha” omówione w powyższym zdaniu oraz smak serwowanych przez kuchnię p. Tadeusza wigilijnych potraw, które pobudzając inne zmysły dały poczucie takiej, a nie innej rzeczywistości, której osobom samotnym zabraknie w domowych pieleszach w popołudnie 24 grudnia 2016 r.

Dlatego też w niejednym oku zabłysła łza wzruszenia i wdzięczności za to, czego w ten czas razem biesiadując doświadczyli i doznali.

Przy okazji odśpiewano „Niech żyją nam, niech żyją nam” dwóm Adamom oraz prezes Ewie, którzy swoje imieniny obchodzą właśnie w Wigilię.

Po spożyciu kilku tradycyjnych potraw nastąpił czas pojedynczych i zespołowych śpiewów przepięknych polskich kolęd i pastorałek. Niejedna z pań dyskretnie ocierała oczy po wysłuchaniu – niczym „*dumki na dwa serca*” Górniak i Szczęśniaka – w tym wypadku Ani Śliwy i Adama Nowaka, którzy wykonali na dwa głosy wzruszające około bożonarodzeniowe pastorałki raczej nieznanego ogółowi, czym naprawdę mogli wzruszyć i „wycisnąć łzę”.

I w tym wypadku była podobna motywacja organizacji spotkania opłatkowego, jak w Krośnie, co wynikało z wypowiedzi Ewy, która m.in. powiedziała „*Zależało mi na tym, aby Ci samotni ludzie tego typu spotkanie mogli odbyć tuż przed Wigilią, a nie w karnawale, gdyż teraz dla Nich jest to najbardziej sprzyjająca atmosfera i pora przeżywania tajemnicy Narodzin Zbawiciela*” – tyle z wypowiedzi prezes Ewy Bednarczyk.

29 grudnia 2016 r. o godz. 10⁰⁰ – w mieleckim Kole PZN

Tym razem nasi z Mielca spotkali się „pomiędzy świętami”, czyli po zakończonym Bożym Narodzeniu, tuż przed zbliżającym się Nowym Rokiem.

Jak od lat szczególne spotkanie „nastrojowo i rodzinnie” zrealizowali w Sali Rycerskiej przy parafii p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Osiedlu (*nazwa dzielnicy Mielca*). – tym razem bez ich duszpasterza ks. Wiesława Znamirońskiego, który jako kapelan pobliskiego szpitala z racji swoich obowiązków w tym roku nie mógł im towarzyszyć.

Tym razem frekwencję „przerzedziła” szalejąca w ten czas grypa, gdyż z grona 48 zapisanych na okolicznościowe spotkanie przybyły tylko 44 osoby.

Pomimo to – jak zrelacjonowała prezes **Agatka Pogoda** – „było naprawdę nastrojowo i rodzinnie, ponieważ spotkaliśmy się pomiędzy świętami w przystrojonej na ten czas Sali Rycerskiej, w której była świąteczna choinka i cały czas „w tle” dało się słyszeć odtwarzane przepiękne polskie kolędy.



W tym roku było to stricte - sprecyzowała - spotkanie rodzinne, czyli zrzeszające ludzi wywodzących się z naszego Koła PZN, dzięki czemu być może udało nam się zachować pewną intymność i szczerość. Ludzie nie byli skrępowanymi obecnością osób trzecich spoza naszego grona i być może poprzez to było fajnie. Zachowaniu rodzinnego charakteru

spotkania służyła degustacja tradycyjnych potraw typu pierożki, ciastko, kawa i herbata”.

„Po ponad dwugodzinnym spotkaniu – dodała - uczestnicy naszego szczególnego spotkania z parafialnej sali wychodzili usatysfakcjonowani, uśmiechnięci i zadowoleni, co niewątpliwie dla nas, czyli dla ZK, jest najlepszą cenzurką tego, jak – lub z jakim efektem – w ten świąteczny bożonarodzeniowo-noworoczny czas wywiązaliśmy się ze swoich planów względem swoich *podopiecznych*” – tym stwierdzeniem zakończyła swą relację.

Nasi z Mielca rok 2016 zrealizowali zgodnie z zakładanym u jego zarania planem; bowiem zainaugurowali go zabawą karnawałową w Restauracji „Te quiero”, zaś zakończyli zrelacjonowanym powyżej „opłatkiem”.

- - - po **Bożym Narodzeniu** – w Nowym **2017 Roku** - - -

5 stycznia godz. 15⁰⁰ – Rzeszów

- to termin, czas i moment inauguracji tegorocznego bożonarodzeniowego spotkania opłatkowego w rzeszowskim Kole PZN zrealizowanego „na swoich śmieciach”, czyli w ich siedzibie przy ul. Hetmańskiej 15.

W tym roku – tak to spuentowała prezes **Ewy Kuźniar** – nie było wolnego miejsca, a nasz obiekt z trudem zgromadził ponad 40-osobową grupę biesiadników.

Spotkanie przebiegało wedle utartego schematu, czyli stosowne wprowadzenie i przywitanie, to domena prezes **Ewy Kuźniar**, po której swoje „pięć minut” miał proboszcz rzeszowskiej fary ks. **Jan Szczupak**, który

wygłosił stosowne wprowadzenie, zaś po pobłogosławieniu opłatków wyzwolił czas na składanie sobie nawzajem wzajemnych świątecznych życzeń.

Naturalnym przedłużeniem tego czasu było odśpiewanie kolęd, po których wykonaniu przystąpiono do spożycia świątecznych pokarmów przygotowanych własnym sumptem.

Szczególne chwile urozmaicał im śpiewający oraz przygrywający sobie



na fortepianie nieznane im pastorałki, kolędy, czy bożonarodzeniowe pieśni innych narodów **Andrzej Sondej**, który wykonując urozmaicony repertuar tym ich zadziwił, rozczył, co wzmogło „przeżywanie „w tej związkowej rodzinie” tego szczególnego czasu.

W takim towarzystwie i w takiej atmosferze biesiadowano do około godz. 20⁰⁰, po czym wykorzystując wieczorne połączenia MPK rozjechano się do domów.

Powyższa relacja zaświadcza, że omówione spotkanie było zrealizowane na tzw. poziomie i za to ekipie prezes Ewy Kuźniar w imieniu jego uczestników należy podziękować i ... pogratulować...

12 stycznia – godz. 9³⁰ Lubaczów

Termin realizacji tegorocznego spotkania opłatkowego w lubaczowskim Kole – jak na złość dla jego organizatorów – wypadł tuż po najmroźniejszych styczniowych dniach, gdy nadal było bardzo zimno, do tego szalała śnieżna zawierucha, zaś epidemia grypy z wiadomych powodów wielu ludziom uniemożliwiła wyjście nie tylko z domów, ale i z łóżka.

Pomimo to **12 stycznia 2017** r. z rozległego powiatu do lubaczowskiego **MDK** przybyła zadowolająca liczba osób, którą w tym dniu – zresztą jak zwykle - swoją obecnością zaszczycił Starosta Powiatu Lubaczowskiego **Józef Michalik**, Burmistrz Miasta Lubaczowa - **Krzysztof Szpyt**, dyr. MBP - **Katarzyna Pelc Antonik**, prezes Koła PSD – **Stanisława Woszczak** oraz Lubaczowska Telewizja Internetowa – **LTI**.

Z ramienia ZO PZN swoją obecnością zaszczyliła nas wiceprezes ZO PZN – jednocześnie opiekun Koła - **Ewa Bednarczyk**, która do nas w tę zawieruchę przybyła wraz z mężem Józefem.

Tuż po godz. 9³⁰ stosowny fragment Ewangelii odczytał **Józef Waszek z Narola** (dyr. Teatru Jednego Aktora), po czym wspólnie odśpiewano kolędę, by



po niej nawzajem składać sobie „od serca” stosowne okolicznościowe życzenia.

Spotkanie przebiegało w bardzo pogodnej i przyjaznej atmosferze, która zniwelowała trudy przybycia w ten czas do Lubaczowa członkom naszej struktury zamieszkującym rozległy teren naszego powiatu.

W trakcie spotkania wysłuchano ciepłych wystąpień przybyłych Gości, podziękowano Staroście Józefowi Michalikowi za docenienie trudu społecznej pracy prezesa ZK poprzez wytypowanie go do odebrania w dniu 16. 12. 2016 r. w Podkarpackim Urzędzie Wojewódzkim Honorowego Listu Gratulacyjnego od Wojewody Podkarpackiego.

Korzystając z okazji prezes Ewa Bednarczyk – w dowód uznania uwrażliwienia Starosty Lubaczowskiego na problemy naszego środowiska – wręczyła Józefowi Michalikowi okolicznościową pamiątkową statuetkę wydaną z okazji diamentowego jubileuszu jarosławskiej struktury PZN.

Zrelacjonowane spotkanie zrealizowane w takiej, a nie innej formie, udało się urzeczywistnić dzięki ogromnemu w nie zaangażowaniu **Marioli Florczak**, wsparciu pracowników MDK, tj. **Wiesława Mamczury**, **Bogumili Misztal**, **Małgorzaty Nicpoń** oraz pomocy dziewczyn z PCPR w osobach **Ani Has** i **Magdaleny Wawrów**.

To dzięki wyżej wymienionym udało się za małe pieniądze w ten szczególny bożonarodzeniowy czas „w jego duchu” przygotować godne – chociaż skromne - spotkanie, którego atmosfera, przesłanie i przebieg powinny być przez jakiś czas przez jego uczestników ciepło i miło wspominane bez względu na to, czy siedzieliśmy przy prezydialnym, czy pozostałych stołach sali kawiarnianej MDK, w której to zrealizowaliśmy powyżej omówione nasze tegoroczne opłatkowe - bożonarodzeniowe - spotkanie ...

Krótką relacją do obejrzenia pod adresem:

http://www.lubaczow.tv/pl/42546/170925/W_obiektywie_17-01-2017.html

12 stycznia – Przemyśl godz. 15⁰⁰

- miejsce: lokal PKSiRNiS „Podkarpacie” przy ul. Mickiewicza 20 -

Zasygnalizowane coroczne bożonarodzeniowo-noworoczne spotkanie ludzi dysfunkcją wzroku zamieszkujących miasto Przemyśl i okolice zainicjowała Msza św. odprawiona **8 stycznia** br. w przemyskiej świątyni p.w. **Świętej Trójcy** za nich przez ich duszpasterza.

W zasygnalizowanym w podtytule dniu i miejscu wręcz odświętnie witali ich: wraz z **Joasią Orłow** prezes ZK - **Renata Fronc**, lider Klubu – **Stanisław Mazur** oraz jego etatowi pracownicy, tj. **Ewa Lekowska** i **Jurek Andrejko**.

Na ich zaproszenie przybyło około **45** osób, które nie ukrywały tego, że oczekiwały na tę okazję z naprawdę wielu powodów.

Było więc łamanie się poświęconym opłatkiem, „od serca” składanie najszczerzych życzeń, zaś potem kolędowanie, spożywanie zamówionych produktów, czy ciast, delektowano się serwowanymi ciepłymi napojami, a nawet wzniesiono autentycznym szampanem noworoczny toast.



Przy okazji swoje plany snute wobec środowiska na najbliższy kwartał, jak i cały rok w różnych aspektach swojej specyficznej działalności zdradziła prezes Renata Fronc oraz jeden z funkcyjnych PKSiRNiS.

Najcelniej specyfikę tegoż spotkania oddają uwagi **Marii Głowik** – jego uczestniczki – która na ten temat napisała:

„Osobiście bardzo lubię w te dni przebywać w Przemyślu, a to za sprawą imprez, które w ten czas organizuje Koło PZN wraz z Klubem Podkarpacie”. W tym roku dopisała frekwencja, więc z trudem można było przejść z opłatkiem, aby złożyć serdeczne życzenia kolegom i znajomym lub w tym dniu mieć okazję poznać kogoś nowego. Już dawno nie słyszałam tylu gardel śpiewających „Wśród nocnej ciszy”, przy której wykonaniu w tym roku swą grą na gitarze wspomagał nas pan Wiesio.

Naprawdę było bardzo miło; osobiście w ten czas zapomniałam o wszystkich swoich kłopotach, o tym, że przed nami w zasadzie cała zima ze wszystkimi jej „urokami” i utrudnieniami wynikającymi nie tylko z niewidzenia.

Przy okazji zaznajomiono nas z osiągnięciami członków PKSiRNiS „Podkarpacie”, snuto wizje na najbliższe miesiące oraz wręczono wiele wyróżnień i nagród.

Szkoda, że następne kołędowanie będzie dopiero w przyszłym roku”.

Powyższa relacja, to wypadkowa ustnej relacji prezes **Renaty Fronc** oraz przytoczone fragmenty pisemnej wypowiedzi **Marii Głowik**.

18 stycznia godz. 10⁰⁰ – Ropczyce

Jak zwykle wszystkie tego typu imprezy organizowane w ropczyckim Kole PZN, tak i tegoroczne spotkanie opłatkowe zrealizowano na wysokim – wręcz wzorcowym - poziomie.

W krótkiej telefonicznej rozmowie prezes **Mieczysław Majka** zdradził, że *„W tym roku pragnąc zrealizować bożonarodzeniowe spotkanie spotkaliśmy się w Powiatowym Domu Kultury w Ropczycach. Na godz. 10⁰⁰ przybyło 28 osób, których jeszcze nie rozłożyła tegoroczna epidemia grypy. Nasza impreza, spotkanie -zażartował – miało wydźwięk apolityczny, gdyż zrealizowaliśmy je tylko we własnym gronie bez zapraszania na nie przedstawicieli władz samorządowych wywodzących się ze skonfliktowanych ze sobą ugrupowań politycznych ; jedynym wyjątkiem w tej kwestii była obecność wśród nas prezesa Ryszarda Cebuli oraz dyr. biura ZO Małgorzaty Musiałek.*



Do jego realizacji wykorzystaliśmy jeszcze ubiegłoroczne środki, które pozostały po organizacji jubileuszu, więc przynajmniej z tym nie było problemów.

W trakcie spotkania dużo kołędowaliśmy, spożyliśmy dostarczony przez catering obiad, w przerwach dużo rozmawiali oraz częstowali zabezpieczonym na tę okoliczność ciastem.

Oczywiście spotkanie opłatkowe zainaugurowaliśmy odczytaniem fragmentu Ewangelii św. Łukasza mówiącego o Narodzeniu Jezusa, potem łamaliśmy się opłatkiem i od serca składaliśmy sobie okolicznościowe życzenia. Oby większość z nich mogła się spełnić, to znowu coś ciekawego – poczynając od wiosny – będziemy strać się zorganizować dla naszych podopiecznych” – tyle ze skąpej wypowiedzi prezesa Mieczysława, który w swych planach dzień dzisiejszy wyprzedza o co najmniej o kilka miesięcy.

19 stycznia – Łańcut godz. 12⁰⁰

- czyli „w samo południe” w podanym powyżej terminie w łańcuckiej bursie szkolnej zrealizowano spotkanie opłatkowe dla członków powiatowej

struktury PZN, którym w tym dniu towarzyszyli ludzie zrzeszeni w Polskim Stowarzyszeniu Diabetyków z tegoż samego regionu. Integrującym spoiwem relacjonowanych uroczystości była obecność laureatów konkursu dla niepełnosprawnych p.n. „Świąteczna kartka”.

Z krótkiej relacji korespondenta terenowego **Mariana Błażejowskiego** dowiadujemy się, że: „Szczególne spotkanie zainaugurowała urzędująca od 01. 12. 2016 r.- prezes łańcuckiego Koła PZN **Zofia Kuźniar**, która wszystkich serdecznie przywitała i podziękowała za przybycie i „nie wzgardzenie zaproszeniem”.

W tym dniu oprócz już wymienionych wśród nas m.in. zasiedli Starosta Powiatu Łańcuckiego - **Adam Krzysztoń**, Burmistrz Miasta Łańcuta - **Stanisław Gwizdak** oraz wielu dyrektorów różnych instytucji, ośrodków i urzędów, wśród których byli prezes ZO Podkarpackiego PZN **Ryszard Cebula** oraz dyrektor tegoż biura, czyli **Małgorzata Musiałek**.

Po przywitaniu i prezentacji zaproszonych gości chór łańcuckiego Koła PZN prowadzony przez **Stanisława Ostrowskiego** – pod jego batutą - z



„sercem” odśpiewał „Hymn Niewidomych”.

Po tyłuż kurtuazyjnych wystąpieniach i gestach – w tym m.in. po końcowej mowie Mariana Wrony – z przyjemnością obejrzelśmy zrealizowane w nowoczesnej aranżacji „Jaselka” – sceniczne dzieło uczniów łańcuckich szkół -, którego maestrią wykonania – można rzec – powalili nas na kolana...

Tuż po nim, jeszcze w tym duchu, prezes ZO PZN Ryszard Cebula wraz z dyr. biura Małgorzatą Musiałek dziękowali prezesowi – już wstanie spoczynku, – **Marianowi Wronie** za szczytną 18-letnią pracę na rzecz środowiska poprzez wręczeniu mu kwiatów oraz stosownego okolicznościowego Dyplomu.

Również swoje słowa uznania oraz podziękowania za twórczy wkład w rozwój powiatu na trudnej niwie pracy na rzecz niepełnosprawnych, poprzez wręczenie stosownego Dyplomu, złożył Starosta – **Adam Krzysztoń** oraz inni przedstawiciele instytucji samorządowych pow. łańcuckiego. Jako ostatni

Marianowi dziękował aktyw oraz cały stan osobowy łańcuckiego Koła PZN obecny na relacjonowanym „opłatku”.

Tuż przed składaniem sobie nawzajem okolicznościowych życzeń oraz degustacją świątecznych potraw Starosta Adam Krzysztoń wręczył wszystkim uczestnikom konkursu p.n. „**Świąteczne kartki**” pamiątkowe dyplomy i nagrody; w tym naszej reprezentantce **Marii Prucnal**.

Następnie odśpiewaliśmy kilka kolęd, by po tym fakcie łamać się poświeconymi przez kapłana opłatkami przy okazji nawzajem życząc sobie na już zainaugurowany Nowy 2017 Rok życzenia zdrowia oraz wszelkiej innej pomyślności wedle indywidualnych potrzeb i oczekiwań.

Po tyłuż wzniosłych chwilach i przeżyciach, chociażby związanych z żegnaniem Mariana Wrony, przeszliśmy na stołówkę, gdzie czekał na nas gorący czerwony świąteczny barszczyk z uszkami, a następnie wspaniałe drugie danie. Po tym wszystkim – wedle życzenia - do kawy lub herbaty serwowano owoce oraz deser, czyli ciasto – dzieło pań ze stołówki.

Po spożyciu wyliczonych specjalów był czas na rozmowy w większym lub mniejszym gremium oraz chwile „na rehabilitację”, czyli taniec w rytmie muzyki odtwarzanej z magnetofonu”. – tym stwierdzeniem zakończył swą relację nasz korespondent ...

30 stycznia godz. 11⁰⁰ - Przeworsk

Tegoroczne spotkanie opłatkowe ludzi z dysfunkcją wzroku zamieszkujący powiat przeworski pierwotnie do realizacji było planowane w ich lokum i tylko dzięki przedsiębiorczości prezesa **Adama Skwarczyńskiego**, który zwracając się stosownym pismem do Starosty Przeworskiego **Zbigniewa Kiszki** - dzięki jego finansowemu wsparciu - mogło odbyć się w restauracji „Terapia”, w której to biesiadując skorzystano z oferty jej kuchni, jak też obsługi personelu, co w naszej sytuacji jest czymś niezbędnym i oczywistym.

Na zasygnalizowaną godzinę z obszaru rozległego powiatu przybyła około 30-osobowa grupa raczej ludzi starszych, którzy zjechali na zaproszenie swojego prezesa, aby w swoim gronie móc jeszcze pokolędować i cieszyć z kolejnego w takim gronie spotkania.

W tym dniu swoją obecnością zaszczytili ich: Starosta Powiatu Przeworskiego **Zbigniew Kiszka**, wiceprezeski ZO PZN, tj. - wraz z mężem - **Ewa Bednarczyk**, **Agata Pogoda** oraz dyr. biura **Małgorzata Musiałek**.

Spotkanie przebiegało wedle sprawdzonego scenariusza, więc łamano się opłatkami przy okazji składając płynące z głębi serca najserdeczniejsze życzenia, następnie odśpiewano kilka kolęd, by po ich wykonaniu wysłuchać wystąpienia zaproszonych gości, którzy zwracając się ku zebrany składali im

tylko jak najserdeczniejsze życzenia przy okazji deklarując swoje wsparcie „na miarę swoich możliwości”. Następnie nastąpiła degustacja bożonarodzeniowych potraw serwowanych przez kuchnię restauracji, co poprawiło humory wszystkich współbiesiadników, wszak przed chwilą minęło już południe.

Niewątpliwym „gwoździem programu” relacjonowanego spotkania był występ rodzimych artystek, z których przeworskie Koło PZN słynie w całym regionie, dużo rozmawiano, dyskutowano oraz wykazywano aprobatę z faktu, że dane im było się spotkać u zarania roku. W autentycznych, bo płynących z głębi serca, przyśpiewkach panie dziękowały za zorganizowanie im tego spotkania, za jego atmosferę oraz wszystko to, czego doznały i doświadczyły.



Następnie w odpowiednich czasowo odstępach na stoły wnoszono świąteczne ciasto, serwowano herbatę lub kawę, od czasu do czasu kolędowano w ten m.in. sposób zagospodarowując czas do momentu samorozwiązania szczególnego spotkania.

Można rzec, że dopiero około godz. 15⁰⁰ doszło do jego samorozwiązania, a wymusił to nieubłagane płynący czas, a z nim związany powrót do domów.

*informacja spisano na podstawie ustnego przekazu prezesa **Adama Skwarczyńskiego***

Podsumowując: czas realizacji bożonarodzeniowych spotkań AD 2016 zrealizowanych w naszym środowisku w skali regionu, to czasokres zawarty pomiędzy datami 16. XII. 2016, a 30. I. 2017.

Z mojego „rozpoznania” wynika, że niektóre z ZK z tego typu spotkań zrezygnowały na rzecz organizacji karnawałowych imprez integracyjnych związanych z tańcami i huczną karnawałową zabawą, bo ich na to stać, taką mieli potrzebę i – co najważniejsze – chętnych do organizacji tego typu przedsięwzięć... czego należy im pogratulować, a może i pozazdrościć ...

Zygflor

2017-02-01



„*Witryna poetycka*”
(wyjątkowo na okładce)

Droga Krzyżowa

autor: **Zuzanna Ostafin**

I Choć byłeś niewinny
Jezu mój kochany
Przeprowadzili Cię przed piłatowy sąd
Gdzie zostałeś na śmierć skazany

II I wzięłeś na swoje ramiona krzyż
Ciężki krzyż i cierpienie
Bo tak nas Jezu ukochałeś
By przez krzyż dać nam zbawienie

III Pod ciężarem naszych win
Upadasz Jezu po raz pierwszy
Długa jest droga na Golgotę
A krzyż coraz cięższy

IV Spotkałeś się Jezu ze swoją Matką
Najświętszą Panną Maryją
Jej serce przebija miecz boleści
Gdy widzi jak cierpisz, jak Cię biją

V I pomógł Ci dźwigać krzyż
Jezu mój kochany
Szymon Cyrenejczyk
Choć był zmuszony i popychany

VI Wychodzi do Ciebie Weronika
Niosąc białą chustę w swoich rękach
Ociera nią Twoją Świętą Twarz
Na chuście pozostaje ból i męka

VII Upadasz Jezu po raz drugi
Pod ciężkim ciężarem krzyża
Lecz wstajesz i idziesz dalej
Choć lud Cię wyśmiewa i poniża

VIII Spotykasz Jezu płaczące niewiasty
To one ronią łzy
Pociesz je swoim słowem
Bo miłość jest w Tobie, miłością jesteś Ty

IX Tak ciężki jest krzyż win
Który przygniata cię do ziemi
Upadasz Jezu po raz trzeci
Na drodze pełnej kamieni

X Stałeś Chryste na szczycie Golgoty
Zostałeś z szat obnażony
Z pragnienia, z wycieńczenia
Zostałeś żółcią pojony

XI Przybili Twe nogi i ręce święte
Jezu mój kochany
Za wszystkie nasze grzechy
Zostałeś tak okrutnie ukrzyżowany

XII Oddałeś Jezu Ducha swego
W Ojca ręce
I włócznią zostało przebite
Twe Przenajświętsze Serce

XIII Twoje Święte Ciało zdjęte z krzyża
Trzyma Matka pełna boleści
Swymi łzami obmywa Tve rany
Rany naszych grzechów i złości

XIV Panie Jezu Chryste
Z bólem do grobu złożono Tve Ciało
Tak ciężka była droga krzyżowa
Lecz tak stać się miało ...

